

# Kwestionariusz

1754/25

by jencia w Z. S. R. P.

1. Dane osobiste: Kromp Mieczysław, pleban, rzyt. rabor. kon., lat 29, urzednik samostanowy, Kawałów.

2. Data i okolicznosci zaprowadzenia: Dnia 18. V. 1939 r. zastatam wsiesty do niowoli bolszewickiej, w m. Kawałów woj. Kamienstawni; do kład przygotowanym z II Dacnem. hrzozowym 52 p. p.

3. Mierwa obow jenciois:  
I. Kowalowa, okreg Poltawa  
II. Kowalok, okreg Smoleńsk  
III. Pawliczowec Dbr, okreg Smoleńsk  
IV. Gruzawiec, okreg Kozłoga.

4. Opis obow: I. Kowalowa: Mierowaltem w dwumy schlewie po padłej na rójce niestogajisnie, spiac na gólej ziemi i okropia-gia nie porostajisnym, mi po gruntony szejdaji bolszewickiej kurtka i spadnisznie subicjonny. Sa dżugisicem b. gata 8 lubi. Podczas niestogajisni, democis jekennym przewisnie padajiszych w nosy wayny potowali, by szukał jehicisni sposobu schronienisni, ale przed democem (stary bawienit krotki stawa, petyny dżiw, dżek tego nie dawal) i ogrobianis ni. Z porostajisnych obowak niestogajisni przewisnie w starych zabudowaniach, zmizaczonych podczas rewolucji klasztoris i cerkwi prawostawnych. W zabie o rognisnie obow 24 m niestogajis 23 bow. Z obowak inil brakowal wielu nyb a iaby byty przewisnie nie ogrobiane woglednie ogrobiane nie niestogajisni, naturalisnt byty petne klasztor, wony, szaszow i t. p.

Pracnie zupietny brak wody i zmiazny bieliany warunki te znacenie jecisse pogrobiany.

5. Skład jenciois: Skład jenciois w 3-ech ostatnich obowach stanowili oficerowie K. S. R. P., a parę tymi doci dżiw odsetek stanowili szeregowi U. S. R. P., dżiw szeregownej, dżiw dżiwiennej i t. p., byto kilku koiby katolickich, kilku osob nie szaja-nych, nie wyprubnego z K. S. R. i kilku papochitych przestepcois

ukaranych za brodnie długoterminowym więzieniem w Polsce.  
Pod względem narodowości Polacy stanowili około 70%, Żydzi 10%,  
Niemcy 7% a na reszcie składali się Polacy, Polacy, Polacy i inni.

Około 70% jeńców miało wykształcenie wyższe, średnie  
a pozostała część wykształcenie niższe. Byli też kilku alfabetów.  
Wśród ustanowionych do Polaków byli również Niemcy, z których większość  
była oficerami S.P., oraz ogromny odsetek żydów i innych mniejszości.  
Nie brakuje też w tych kategoriach „nieświadomych narodowości Polaków, którzy  
chcieli pomagać bolszewikom w ich politycznych propagandach.  
Większość z tych, w tym „bolszewikom trudniła się agitacją  
i donosicielstwem i często obrażała narodzić narodzić. Jednak  
Polacy reagowali na to ostrzeżenie i w sposób dość skuteczny, pomimo  
długich prześladowań następców ze strony władz bolszewickich.

6. Życie w obozie: W pierwszych miesiącach było fatalne z powodu braku  
czystości, odżywiania i złych warunków higienicznych. Trzymaliśmy się  
wielokrotnie z Polski. Ludzie pracujący przeważnie umiarkowanie nie mogli  
wytrzymać 8 godzin pracy fizycznej dziennie, choćby normy były naj-  
mniejsza. Za pracę jednego wyznaczenia mia otrzymywaliśmy.

W późniejszych okresach prace takie były stanowisk mniej a wyży-  
wienie słabiej, stada bolszewickich było b. dobre, za jedzeniem taka-  
raz Polaków b. wiele mi brakowało do tego, by było przetrzymać.  
W razie całkowitego zmniejszenia ilości żywności lub obruszenia wta-  
dnie obozowe wydawały trawki ze starych opon samochodowych  
i obruszenia z kameli, materii cienkich bawełnianych i t. p.

Życie kolonistów w obozie w tym samym Polaków i tych  
niechętnych a innych narodowości, którzy w tych niechętnych chwila-  
nie zapomniał o tym, że są obywatelami Państwa Polskiego.

Wiadomości o losach krajów polskich, będących w tym czasie, podzieli-  
nych jeńców krajów z rak do rak. Poza tym kolejni specjalistów w po-  
sługach byłych dyktandach wiedzy, urzędach obrotu surowym zakazem  
władz obywateli pogadanki, odczyty i wybitny na najprościejjsze  
tematy.

Polacy mimo i wyczerpaniem odprężyć się sprawowanie staniu  
przez władze obozowe bolszewickie.

Bolszewicy naturalnie b. chętnie dawali nam swoje prace i literaturę  
polityczną, która wykształcenie przepotrzebna były obozowe biblioteczki.

7. Korespondencja N. K. S. P. do Polaków:

Wielu jeńców z różnej pora dnia przez organa N. K. S. P.  
chciało wydobyc jak najwięcej wiadomości o ludności, powstających  
w Polsce i sytuacji zaprzyntowania powstających Polaków.

Badania takie były z reguły poprzedzone, filozoficznym wywodem  
na temat, jakie szczegóły przeprosi ludności komunistów, jakie są  
miało wpisy na polu gospodarczym i politycznym osiągnąć zwyczaj  
Radwicki, jakie wolności, ciemno nie obywateli (Z. S. P. S.); a z drugiej  
strony, jak ile i jak imiesomnie wygląda życie w Polsce i innych  
krajach, kapitalistycznych. Naturalnie na każdym kroku pod-  
kreślano, że Polaki nie powinni już nie biegać.

Wszystko chciało wzmocnić w przedstawianego niestworzone historie,  
a gdy ten stanowało temu zaproszyc, gubiło nam, że go winny  
spółk zmusić do przyznania się do winy, wyprzymiując przy tym  
przeważnie rodziny. W ciągu okresu niewoli przedstawiany byłam  
chyba ze 40 razy, mimo, że byłam jeńcem tylko. Golce uknie tortur  
fizycznych nie straszało.

Wierze w nową sprawę organa N. K. S. P. do budynku  
niechętnego i przeprowadzają szeregów rewizji.

8. Pomoc lekarska, szpitala śmiertelności:

W każdym z wymienionych obozów był lekarz sowiecki i szpi-  
tal na tuberkulozę względnie kilkadziesiąt łóżek, pozbawiony  
jednak prawie zupełnie środków leczniczych. Stanowisko niewielka  
śmiertelności wśród jeńców była wynikiem b. wydajnej pracy leka-  
rzy Polaków jeńców, którym władze obozowe pozwoliły udzielać  
pomocy lekarskiej jeńcom, a którzy mieli często środki lecznicze  
z Polski przemyślone przez lienne rewizje bolszewickie, i prostota-  
genia przez nas surowych przepisów najprościejjszej higieny.

Mimo to pracowały wśród jeńców choroby jak tyfus brzuszny,  
tyfus plamisty, malarie, krętkowka, otkorbut i inne.

Z powodu wielu zmarłych przypominam sobie tylko nazwiska  
o chor. Łacharski Stanisław z Grodna i 2) pułk. Meyra Antoni  
z Poznania.

9. czy i jaka była łączność z krajem i rodziną?

Od listopada 1939 r. do kwietnia 1940 r. i od listopada 1940 r. do sierpnia 1941 r. strajmipostem od rodzin i znajomych, poza: statych w Polsce korrespondencje jak również joni ode mnie. Jednak listów i telegramów wpliu, wysłanych do mnie, nie otrzymałem wcale.

10. Kiedy został ewakuowany i w jaki sposób dostał się do armii.

W sierpniu 1941 r. ewakuowany z nieliczną grupą jeńców Gria-  
wowiec, przyjechałem specjalnym transportem kolejowym do  
sirodka Anglii w dniu 9. IX. 1941 r.

M. p. dnia 28. I. 1943 r.

Krzysztof Mięczyński  
plut. pchor. rez.

7725